

## Słońce wschodzi na zachodzie

Ten tekst jest moim pożegnaniem z Czytelnikami „Głosu Świdnika” a jego trochę zapewne dziwny tytuł bierze się stąd, że — tak naprawdę — nie jest to moje pożegnanie pierwsze. Tak naprawdę, to pożegnałem się z Państwem już dwa tygodnie temu pisząc bardzo osobisty tekst „Słońce wschodzi raz na dzień”. Zamieszczony on został w tygodniu po dopuszczeniu na łamy gazety listu otwartego Andrzeja Sokolowskiego, przewodniczącego nie istniejącego już Komitetu Obywatelskiego, z którego listy wybrałście Państwo cztery lata temu wszystkich obecnych miejskich radnych. Zamieszczając ten dramatyczny głos protestu przeciwko obecnemu przedkładaniu przez znaczną grupę radnych własnych karier politycznych ponad ogólny interes mieszkańców — którym mieli służyć — wiedziałem, że moje dni na stanowisku redaktora naczelnego „Głosu Świdnika”, są już policzone. Napisałem więc wtedy: „Prawda kosztuje. Za prawdę się płaci (...) Płaciło się za nią i będzie się płaciło zawsze. I wszędzie. Taką jest prawda”.

Nie omyliłem się. Przypuszczałem tylko, że stanie się to nieco wcześniej. Ale — co się odwdzięczy... Decyzja (choć bynajmniej nie jednogłówna) Zarządu Miasta z dnia 3.03 br. została odwołana.

W swoim wyznaniu „Słońce wschodzi raz na dzień” nawiązywałem do filmu o tym tytule i do losów postaci jego bohatera oraz reżysera. Nie były to przykłady karier. Były to przykłady placenia za prawdę. Zaś prawda jest taka, że obejmując stanowisko redaktora świdnickiej gazety, obiecałem Państwu, że będzie to gazeta mieszkańców i pracowników zakładu, a nie ich zarządów. Starłem się temu sprostać. Stąd też na łamach „Głosu” pojawiły się takie teksty jak „Tajemnica dziatki”, czy choćby właśnie wspomniany wcześniej list otwarty Andrzeja Sokolowskiego.

Czy nie wiedziałem co robię? Wiedziałem. Umieć zliczyć do pięciu, więc — narażając się trzem spośród pięciu członków Zarządu Miasta — wiedziałem, że zostanę odwołany. Bez względu na jakąkolwiek obiektywną rację. Bo ich trzy głosy zawsze będą w takim układzie stanowiły większość. I że — dysponując większością — mogą sobie przegłosować wszystko. Mogą podjąć nawet uchwałę o tym, że w Świdniku słońce wschodzi na zachodzie. I zgodnie z takim głosem większości, uchwała ta będzie ważna i będzie miała w Świdniku moc obowiązującą. Tylko czy od takiej uchwały słońce w Świdniku rzeczywiście zacznie wschodzić na zachodzie?

A, to już zależy od Państwa...

Cezary Listowski

## POWSTAŁA INICJATYWA SAMORZĄDOWA

3 marca w odpowiedzi na apel ANDRZEJA SOKOŁOWSKIEGO — przewodniczącego Komitetu Obywatelskiego z 1990 roku — doszło do powołania Świdnickiej Inicjatywy Samorządowej, która stawia sobie za cel przedstawienie własnej listy kandydatów w najbliższych wyborach do władz samorządowych. W komunikacie o utworzenie tej Inicjatywy Samorządowej czytamy: m. in., że powstała ona w wyniku przeświadczenia założycieli o potrzebie powstania neutralnej platformy, umożliwiającej spotkanie we wspólnym działaniu wszystkich tych, dla których najważniejszą przesłanką jest troska o pomyślną przyszłość naszego miasta.

Świdnicka Inicjatywa Samorządowa odcina się od wszelkich programów i ugrupowań o cha-

rakterze politycznym, nawiązuje natomiast do programu Komitetu Obywatelskiego z 1990 roku, który ukierunkował działania władz miasta w dobiegającej końca kadencji i zapowiada kontynuację tego programu. Komunikat podpisał m. in. PIOTR BOGUSZ (dyr. Szkoły Podst. nr 2), JADWIGA CIOLEK (dyr. Miejskiej Biblioteki Publicznej), KRZYSZTOF DOMAŃSKI (z-ca Burmistrza Świdnika), URSZULA RADEK (znana działaczka Komitetu Pomocy Społecznej SOS). KAZIMIERZ SUSEL — przewod. Komitetu SOS oraz inicjator spotkania ANDRZEJ SOKOŁOWSKI.

Informacje o wyznaczeniu punktu kontaktowego dla zainteresowanych, a także o terminach spotkań, Inicjatywa Samorządowa poda do wiadomości w najbliższym czasie. (A)

## ZAPROSZENIE

Zarząd RSTK woj. lubelskiego zaprasza członków i sympatyków na WALNE ZGROMADZENIE, w dniu 20 marca godz. 11.00 (I termin) i 11.20 (II termin).

Miejsce przybycia. Świdnik ul. Piękna 10 (Osiedle Radość).

Zarząd

W ubiegłym roku papież Jan Paweł II odbył swą pierwszą, historyczną pielgrzymkę na Litwę i Lotwę. Podczas tej wizyty podróżował polskim śmigłowcem „Sokół”, wchodzącym w skład 103 pułku lotniczego Nadwiślańskich Jednostek Wojskowych. Była to jednocześnie doskonała okazja, by zaprezentować nasz świdnicki wyrób szerzej poza granicami kraju.

## DAR DLA PAPIEŻA

Aby upamiętnić to wydarzenie dział marketingu WSK przygotował dla papieża szczególnie prezent. Jest nim model śmigłowca „Sokół”, który będzie przekazywany podczas audyencji w Watykanie 9 marca br. przez lotników z Nadwiślańskich Jednostek MSW. Przy wręczeniu prezentu będzie również obecna delegacja zakładu. Model śmigłowca wykonała świdnicka firma PHU FANDA S.C.

(sls)

## ZARZĄD O SYTUACJI WSK

Na pierwszym w tym roku spotkaniu z kadra kierowniczą i przedstawicielami organizacji związkowych, członkowie Zarządu Wytwórni, przedstawili sytuację przedsiębiorstwa oraz plany i prognozy na cały rok.

MIECZYSLAW MAJEWSKI, dyrektor naczelny: Celem WSK jako przedsiębiorstwa funkcjonującego w obszarze gospodarki rynkowej jest maksymalizacja sprzedaży oraz ciągłe dążenie do podniesienia jego wartości. To jest cel nadrzędny. Aby go zrealizować strategia marketingowa musi obowiązywać przy podejmowaniu wszelkich istotnych decyzji. Głównie w zakresie następujących celów cząstkowych — utrzymanie pozycji w kraju i zdobycie lepszej w eksporcie, w branży śmigłowców lekkich; rozwój produkcji pozalotniczej; branży obecnie wytwarzanej; wprowadzenie do produkcji nowych wyrobów, w tym znalezienie nowego, dużego programu pozalotniczego; aktywiza-

cja kooperacji i usług przemysłowych jako przejściowej formy wykorzystania potencjału przemysłowego. Najkorzystniejsza jest sprzedaż wyrobów gotowych, stąd kooperacja i usługi nie stanowią celu nadrzędnego. Aby zrealizować wymienione już zadania, należy przeprowadzić badania marketingowe, przygotować i zatwierdzić odpowiednie plany operacyjne oraz je wykonać. Będą to 4 plany — produkcji i finansowy, prac badawczych, modernizacji produkcji i nowych wdrożeń, plan inwestycji oraz plany marketingowe.

W ramach restrukturyzacji WSK powołano 3 firmy — zakład produkcji cywilnej, budowę. Dokończenie na str. 2

## W sobotę i niedzielę

## Ogólnopolski kiermasz kwiatowo-ogrodniczy

12 i 13 marca, w Liceum Ogólnokształcącym w Świdniku przy ul. Okulickiego (dawna Świerczewskiego), odbędzie się kiermasz kwiatów, nasion ogrodniczych, krzewów. Najlepsi producenci z całego kraju zaofertują 200 gatunków roślin, 100 odmian cebulek, kwiaty doniczkowe. Najtańsze kwiaty doniczkowe będzie można kupić już za 20 tys. zł. Podczas kiermaszu swoje artykuły zaprezentują również inni wytwórcy. Między innymi kupię

będzie można atrakcyjną porcelanę z Torunia, wyroby z mosiądzu i chińskiej wikliny.

Dobra jakość prezentowanych wyrobów, oraz ich najniższa cena, (koszty producenta) to atrakcja dla posiadaczy ogrodów działkowych i wszystkich miłośników pięknych kwiatników balkonowych. Organizatorzy serdecznie zapraszają na kiermasz.

(l) (S-22)



## NA ZARÓBEK - DO INTERNATU

W jednym z wcześniejszych numerów Głosu pisaliśmy o młodych ludziach z naszego miasta, wymuszających pieniądze na mieszkańcach internatu ZST. Jednego z przestępców aresztowano ale okazało się, że ten „zyskowny” proceder uprawiają także inni. Jak ustalono w trakcie śledztwa — taki stan trwał od września ubiegłego roku.

16 lutego wieczorem, dwaj świdniczanie, 21-letni Mariusz K. i 20-letni Tomasz Sz. ponownie wybrali się „po gotówkę”. Weszli do jednej z sal internatu, a ponieważ zdobyli w niej za-

mało pieniędzy, wysłali ucznia by przyprowadził kolegę, który był już tak zastraszony, że zawsze oddawał im pieniądze.

Wychowawczynie powiadomiona o „wizycie” dwóch przestępców poprosiła o pomoc policję. Mariusz K. i Tomasz Sz. przychodzili często do internatu. Nie gardzili żadną sumą. Ich stawki były różne — od 20 do 300 tys. zł. Obaj zostali aresztowani.

Nieco inną metodę zarabiania zastosowali w Biskupicach mieszkańcy gminy Trawniki. 10 lutego napadli na osoby wysiadające z wieczornego pociągu.

Obzewładniali je przy użyciu gazu łzawiącego, bili i pozbawiali pieniędzy.

Sprawcami rozbójcy okazali się Sebastian K., 18 lat, uczeń I klasy jednej z lubelskich szkół, jego rówieśnik — Mariusz B., nigdzie nie pracujący i 17-letni Tomasz M. Pełnoletni przestępcy zostali aresztowani. Nietelni trafił do Zakładu Poprawczego. Dotychczasowe wyniki śledztwa wskazują, że nie były to ich pierwsze przestępstwa.

p

## Marian Krzaklewski w Świdniku

## Dlaczego musimy strajkować?

Tak najogólniej można sformułować przesłanie z jakim przybył do WSK Marian Krzaklewski.

Przewodniczący Komisji Krajowej spotkał się z zarządem Zakładu w czwartek, 3 marca.

Zdaniem Przewodniczącego Komisji Krajowej, skończyła się już cierpliwość związkowców na ciągłe lekceważenie postulatów pracowniczych. W swoim wystąpieniu omówił te postulaty, których wprowadzenie jest niezbędne, w celu poprawy sytuacji materialnej pracowników.

M. Krzaklewski stwierdził, że w sytuacji gdy nie ma warunków na negocjowanie poziomu płac z pracodawcą, musi to gwarantować ustawa budżetowa. Jednak zapisy w ustawie takich gwarancji nie dają.

— W postulatach związku nie ma żadnej rewolucji — powiedział M. Krzaklewski — Komii-

sja proponuje 5 konkretnych rozwiązań, które wprowadzone do ustawy budżetowej poprawią sytuację materialną ludzi pracy.

Pierwsze dotyczy podwyżki energii. Planowana na dotychczasowych warunkach, doprowadzi do dalszego wzrostu cen innych artykułów, a tym samym do inflacji. Wyprzedzający wzrost cen energii, stosowany dotychczas, nie znajduje już nawet poparcia Banku Światowego, który zgadza się z postulatami Komisji i widzi konieczność zmiany dotychczasowej polityki cenowej na energię.

Druga sprawa to prawo podatkowe. Związek proponuje wprowadzenie rozliczeń podatku uzołoznionego od dochodu na członka rodziny czyli podatku rodzinnego. Przy dochodach poniżej 1,2 mln zł na osobę, a więc poniżej minimum socjalnego, podatek nie powinien być naliczany

lub znacznie obniżony. Należy go wówczas traktować jak zasiłek socjalny.

Trzecia sprawa to ustawa popiwalkowa, która wyznacza przez rząd granice naszych dochodów, w taki sposób, że mimo wzrostu gospodarczego nie ma realnego wzrostu płac tylko wyraźny spadek. Dążymy do likwidacji popiwalki i wprowadzenia w zakładach zbiorczych układów pracy, pomiędzy pracodawcą a związkami zawodowymi. Ważne jest to, by były to związki reprezentatywne.

Te cztery postulaty, dają możliwość, że po ich wprowadzeniu dochody pracowników w tym roku nie spadną poniżej wzrostu cen. Marian Krzaklewski o-mówił też propozycje powszechniej przywytaczajcy, obejmującej wszystkich obywateli.

Dokończenie na str. 2



**Dokończenie ze str. 1**  
lany i narzędziowy. Do połowy kwietnia powinny powstać dla nich biurowce.

Do Zarządu wpłynął protest pracowników narzędziowej przeciw wydzieleniu ze struktury WSK. Ich obawy nie są w pełni uzasadnione; gdyż właśnie zakład narzędziowy ma największe szanse przetrwania, choćby ze względu na swą wielkość; duże zamówienia z WSK, sięgające 70-80%.

Tak dużych wydziałów już nie będzie. Zajmiemy się raczej porządkowaniem infrastruktury wschodniej części zakładu.

**RYSZARD CUKIERMAN**, dyrektor handlowy: zakładamy zmniejszenie udziału w wystawach zagranicznych a intensyfikację działań o charakterze promocyjnym i reklamowym w światowej prasie fachowej.

Rozwinie my na szerszą niż dotychczas skalę opracowania analiz marketingowych. Planujemy doprowadzenie do znacznego rozszerzenia udziału kooperacji i usług technicznych w sprzedaży przedsiębiorstwa.

Strategicznym celem działań marketingowych jest utrzymanie pozycji WSK na rynku wschodnim. Dwa lata temu udział sp-

wyżej tej sumy. Pierwszą grupę wierzycieli, musimy spłacić w I kwartale 1994 roku, drugą spłacać nieco inaczej — 10% w 1994 roku, 40% w 1995 roku i 50% w 1996 roku. Trzecia grupa liczy 6 wierzycieli — 60% wierzycieli zostaje zamienionych na udziały w spółce, 60% musimy spłacić w dwóch ratach.

Przygotowaliśmy już pierwszą wersję planu sprzedaży i planu finansowego. Wynika ona z potrzeb finansowych i środków niezbędnych do zrealizowania umowy, restrukturyzacji zadłużenia w stosunku do ZUS (na ten rok przypada około 70 mld zł) oraz realizacji strategicznych inwestycji. Chcemy też utrzymać poziom płac na krajowym poziomie. To wszystko będzie możliwe przy wykonaniu planu sprzedaży. W przeciwnym razie będziemy musieli ograniczyć nakłady, m. in. zmniejszyć inwestycje, wzrost płac lub ograniczyć zatrudnienie.

W ubiegłym roku osiągnęliśmy wyższe place niż zapowiadały dane prognozy (średnio o 158%, w stosunku do 1992 roku). Od 1 kwietnia wchodzi w życie istotne zmiany. Przedsiębiorstwo ustala swoje place na podstawie podanego przez rząd wskaźnika

W końcu lutego odbyła się w Singapurze wystawa lotnicza, na której WSK prezentowała Sokola. Wspólnie z WSK Okęcie korzystałymi ze stoiska francuskiej firmy Transair.

**ANDRZEJ STACHYRA**  
kierownik działu marketingu — Działalność marketingu i całego Zakładu, zaowocowała w grudniu ubiegłego roku sprzedażą pierwszego Sokola na Zachód. Lepszych referencji, niż sprzedaż do kraju tak wysoko rozwiniętego technicznie jak Niemcy trudno sobie wyobrazić. Ułatwi to znacznie rozmowy z innymi kontrahentami.

Rok 1993 był bardzo obfity w różnego typu wydarzenia. Sokół był na wielu wystawach, uzs-

## SOKÓŁ NA DALEKIM WSCHODZIE

kał trzy certyfikaty. Wytwórnie odwiedziło 315 zagranicznych delegacji. Jako dział osiągnęliśmy już pewien poziom, pozwalający na dokonanie zmian organizacyjnych, na zmianę sposobu działania, m. in. podjęcie to za sobą ograniczenie kontaktów zagranicznych do wybranych tylko rejonów świata. Stąd nasz lutowy wyjazd do Singapuru, postrzeżanego ostatnio jako nowe centrum cywilizacyjne, przemysłowe, a tym samym ewentualny rynek zbytu. Odbyliśmy wiele spotkań, starając się przekazać informacje o Sokole i profilu produkcji Wytwórni. Zaprezentowaliśmy duży model śmigłowca i materiały reklamowe na temat jego możliwości technicznych.

Na wystawie ekspozycyjne kilkadziesiąt maszyn, w tym 11 śmigłowców, wszystkich liczących się firm, m. in. Sikorski, Bell, Mc Donnell Douglas, Mi-28.

Następnie podróż, tym razem do RPA, Sokół odbędzie w kwietniu.

d

## Dlaczego musimy strajkować?

**Dokończenie ze str. 1**  
Według Komisji Krajowej po przeprowadzeniu inwentaryzacji i wycenie majątku porodowego, należy jego część przekazać obywatelom w postaci bonów, które po 2 latach nabiorą wymiaru ekonomicznego.

Tylko realizacja przedstawionych postulatów i ustaw z punktu o przedsiębiorstwie zagwarantuje poprawę warunków życia pracowników.

Brak jednak zainteresowania propozycjami ze strony rządowej, zmusza związek do reakcji a taką jest właśnie strajk.

Marian Krzaklewski przedstawił stopień przygotowania Związku do podjęcia strajku oraz konieczność utworzenia funduszu strajkowego. Fundusz strajkowy to groźna broń w rękach zwią-

kowców. Jego brak pozwala Rządowi na lekceważenie strajku, o czym przekonali się w ubiegłym roku nauczyciele. Taka sytuacja nie może się już powtórzyć. Musimy gwarantować strajkującym pracownikom zabezpieczenie materialne. Tak dzieje się na całym świecie. Niemiecki związek na fundusz, który pozwoli na ciągły 2-miesięczny strajk.

W drugiej części spotkania M. Krzaklewski odpowiedział na pytania. Dotyczyły one udziału przedstawicieli Solidarności w pracach nad projektem Konstytucji, rywalizacji o środki informacji, form oddziaływania zakładów i groźby przejęcia części majątku przez banki, udziału w strajku „Solidarności 80” oraz groźbie zahamowania demokratyzacji kraju.

I.w.

## ZARZĄD O SYTUACJI WSK

rzedzały za wschodnią granicą był minimalny, ale już w 1993 roku 48% eksportu skierowano na tamte rynki.

W tym roku po raz pierwszy nie przedstawimy budżetu, w sensie planowanych ścisłe koszty marketingowych. Na działalność marketingową przeznaczono zostanie 1,5% od wielkości sprzedaży WSK. Wydzielimy służby marketingowe obsługujące produkcję cywilną.

Plan sprzedaży na pierwsze półrocze 1994 roku przewiduje osiągnięcie 506 mld zł, w tym eksport stanowić ma 32% (wzrost o połowę w stosunku do ub. r.). Prognoza sprzedaży na cały rok mów; o 1,2 bln zł (także wzrost o połowę). Eksport w skali roku powinien sięgać 40% sprzedaży (wzrost o 100%).

W styczniu wartość sprzedaży wyniosła 89 mld zł (80% to eksport), w lutym 94 mld zł. Jest to głównie realizacja zamówień MON.

**WALDEMAR KIJANKO**, dyrektor ekonomiczny: Jesteśmy w przededniu uprząpomocnienia się umowy, co nastąpi 6 marca. Ma ona ogromne znaczenie dla WSK. Daje szansę na w miarę normalne funkcjonowanie. Obejmuje 204 wierzycieli, na sumę 572 mld zł. Wierzytelność pomniejszone o odsetki, podzielono na 3 grupy — do 100 mln zł, od 100 mln do 10 mld zł i po-

wzrostu przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Konsekwencją przekroczenia wskaźnika jest to, że za każdą złotówkę płaci się 2 zł kary. Jeżeli wystarczy środków, przeszerogowania zrobimy na podobnym poziomie i w terminie jak w 1993 roku.

**ANDRZEJ KUKIELKA**, dyrektor techniczny: plan prac badawczo-rozwojowych, modernizacji produktów i nowych uruchomień obejmuje modernizację Sokola (wersji podstawowej, wersji wojskowych, wersji z pływakami, uzupełnienie certyfikacji amerykańskiej, niemieckiej, uzyskanie certyfikatu hiszpańskiego); kontynuowanie W-4, pierwszy śmigłowiec ma być gotowy do końca maja; wykonanie projektu technicznego dwumiejscowego śmigłowca; współpracę z Instytutem Lotnictwa przy wykonywaniu prototypu czteromiejscowego samolotu I-23; dopracowanie szybowca PW-5, traktowanego w tym roku jeszcze jako nowe uruchomienie; II etap prac nad szkieletem centropłatu ATR-72 oraz modernizację wyrobów rynkowych produkowanych przez zakład produkcji cywilnej.

Na wykonanie tych przedsięwzięć potrzeba około 220 mld zł. Fundusze pozyskiwane będą z Komitetu Badań Naukowych — około 50 mld zł z Ministerstwa Obrony Narodowej — 40 mld zł, resztę musi wyłożyć Wytwórnia.

## SPÓŁDZIELNIA DAJE I ODBIERA

W ostatnich dniach duże zainteresowanie swidniczan wzbudził zwrot nadpłaconych sum za centralne ogrzewanie. Zima była raczej łagodna, więc mieszkańcy bloków, w których ciepła woda nie jest ogrzewana w elektrociepłowni lecz piecykami gazowymi, otrzymują zwrot pieniędzy. Nadpłacone kwoty zaliczone będą na poczet czynszu, a listy wywieszone zostaną w klatkach schodowych budynków.

Koszty centralnego ogrzewania płacone Miejskiemu Zakładowi Energetyki Ciepłej (wg cen umownych) okazały się tej zimy niższe niż pobrane opłaty wg cen urzędowych (ustalonych przez ministerstwo).

Natomiast w mieszkaniach, które mają ciepłą wodę z elektrociepłowni (nowe osiedla) ko-

szty były wyższe od wpłat lokatorów. Różnicę — około 1,3 mld zł dopłacił budżet państwa.

W Spółdzielni Mieszkaniowej przekazano nam jeszcze jedną informację. Otóż od 1 marca wzrosły czynsze mieszkaniowe.

**ANDRZEJ CWIEK**, prezes SM — Po raz pierwszy od 7 lat podwyższamy czynsze ze względu na rosnące koszty wewnętrzne Spółdzielni — koszty eksploatacji budynków, place i opłaty za większość użytkowanie ziemi. Fundusz remontowy nie był podwyższany od połowy 1991 roku, place od 1992 roku, zaś opłaty za wieczyste użytkowanie terenu. Ustalane przez Radę Miejską, od 2 lata rosła bardzo szybko. Nie jesteśmy już w stanie sami tego pokryć, stąd dokonana podwyżka.

dan

## PREZENTUJEMY GMINY

# FAJSŁAWICE

W środę, 23 lutego w budynku gminy tłum ludzi. Część interesantów z braku miejsc intrygowała na zewnątrz budynku. Tego dnia miała się odbyć kontraktacja maku. Ludzie od 6 rano czekali na przyjazd urzędnika.

**JÓZEF WRÓŃSKI** — wójt gminy

— Zainteresowanie kontraktacją jest olbrzymie, ponieważ mak w ubiegłym roku przyniósł rolnikom zysk. Obawiam się jednak, że dla wszystkich i tak go nie wystarczy. Rolnicy liczyli na kontraktację po 0,5 ha. Przy takim jednak zainteresowaniu, by przydzielić kontraktację jak największej liczbie gospodarzy, trzeba zmniejszyć arealy upraw. Obawiam się jednak, że dla wszystkich i tak maku nie wystarczy. Będą pretensje i żale. Rolnicy chcą produkować, ale to musi się opłacić.

Kondycja wsi jest coraz gorsza. Wielu rolników nie płaci składek ZUS-owskich, bo po prostu nie mają pieniędzy na opłaty. Rolnicy sami opłacają swoje składki za wszystkich pełnoletnich członków rodziny. Składka jest jednakowa dla wszystkich. Latwo więc sobie wyobrazić jakim jest obciążeniem dla rolnika gospodarującego na czterech hektarach, który ma na utrzymaniu dwóch dorosłych dzieci. Tragedia zaczyna się w przypadku choroby. Ostatnio usiłowałem pomóc jednemu z mieszkańców, który miał 17 milionów zaległości. Nie można zrobić, chociaż tak naprawdę zaległości wynosiły 6 milionów reszta to odsetki. Taki spraw jest mnóstwo i będzie ich przybywało.

Rolnicy chcą zawieszac produkcję rolną, czyli wyłączać część ziemi z uprawy, by nie płacić podatków. Ziemia będzie leżała odłogiem a gmina nie otrzyma podatków. Po co produkować, jak to się nie opłaca.

Ostatnio otrzymaliśmy tańsze kredyty, ale tylko na papierze. Nikt ich jeszcze nie dostał. Natomiast już podrożyły nawozy. Czy tak można robić? Więź ubożeje w zastraszającym tempie, a ponieważ nasza gmina ma charakter rolniczy to kryzys dotyka coraz bardziej naszych mieszkańców. Mamy również ukryte bezrobocie. Zgodnie z przepisami rolnikowi, który ma 5 ha, nie przysługuje żadna pomoc. A przecież przy obecnych warunkach jakie panują na rynku, małej opłacalności produkcji, rolnikowi trudno przeżyć nie mówiąc już o placeniu składek, należności. Ludzie przychodzą po pomoc a my w gminie jesteśmy bezradni. Budżet przecież przeznaczony jest do innych zadań.

Problemów jest przecież nie mało, myślę, że jako gmina robimy dla swoich mieszkańców wszystko co jest możliwe.

W ostatnim czasie oddaliśmy budynek służby zdrowia wartości 12,5 miliona zł. Dwa odcinki drogi asfaltowej, w tym 400 m drogi wojewódzkiej i 900 m gminnej. Chociaż droga wojewódzka nie należy do naszych zadań, była w takim stanie, że trudno było po niej jeździć. Nie mogliśmy dłużej czekać. Mieszkańcy Siedlisk przyłączyli się do wodociągu. Była to duża uroczystość, bo to pierwszy wodociąg w gminie. Aktualnie trwają prace przy wodociągu w Suchodolach.

Ważnym zadaniem jest przygotowanie podkładów geodezyjnych, czyli informacji o wszystkich zabudowaniach, drogach. Bez tego nie można wykonać dokumentacji na gazyfikację jak również telefonizację. Te prace są bardzo drogie, ale bez nich nie można rozpocząć żadnych prac inwestycyjnych.

Mieszkańcy Woli Idzikowskiej mają już swoją remizę strażacką, w budowie jest druga w Siedliskach. W budowie jest oczyszczalnia ścieków, centrum gminy jest już skanalizowane.

Nie udało nam się rozpocząć budowy szkoły, ponieważ nastąpiła zmiana lokalizacji. W planach umiejscowiliśmy ją w centrum Fajslawic, ale na taką lokalizację szkoły nie wyrazili zgody rodzice. Ustytuowanie jej w pobliżu ruchliwej szosy stwarza duże niebezpieczeństwo dla dzieci. Uważali, że dzieci mogą chodzić trochę dalej, ale niech to będzie droga bezpieczna. Jest już nowa lokalizacja, przewidujemy, że roboty rozpoczniemy w marcu. Wartość inwestycji wyniesie 15 miliardów zł.

Wójt nerwowo spoglądał na zegarek, spieszył się do pomieszczenia gdzie odbywała się kontraktacja maku. Może trzeba będzie godzinę zebranych, zastanawiał się głośno. Na pożegnania chciał za naszym pośrednictwem podziękować za sympatyczne wizytę jaką złożył mu mieszkaniem Swidnika, pracownikiem WSK, Józef Wróński. Józef Wróński ze Swidnika odwiedził Józefa Wróńskiego — wójta w celu poznania swojego imiennika.

I.w.





# panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW

## STANOWISKO ZARZĄDU ZZP

Od dłuższego czasu na łamach „Głosu Świdnika” wywiązała się, naszym zdaniem, niezdrowa polemika pomiędzy niektórymi członkami Rady Miejskiej, Zarządu Miasta oraz Redaktorem Naczelnym „Głosu Świdnika”.

Przez cały czas staraliśmy się być obiektywnymi czytelnikami gazety, jednak ostatni list otwarty p. Andrzeja Sokolowskiego, jaki ukazał się w Głosie Świdnika Nr 8 (1174 z dnia 24.02.1994 r. wywołał bardzo dużą lawinę telefonów i interwencji, ze strony mieszkańców Świdnika, pracowników zakładu oraz członków naszego Związku.

Głównym argumentem, który zbulwersował tak dużą liczbę ludzi, stał się problem:

— Czy gazetę, której współwłaścicielami są WSK „PZL-Świdnik” i Zarząd Miasta Świdnika można traktować jako organ do prowadzenia prywatnej niezdrowej, jatrzącej polemiki, która bulwersuje środowisko miasta i zakładu?

Jako strona niezaangażowana w spór, uważamy iż dobrze się stało, że p. Andrzej Sokolowski opublikował swój list otwarty wyjaśniający społeczeństwu Świdnika przyczynę sporu, który ma podłoże polityczne, i związane jest z nadchodzącą kampanią samorządową.

Ostatnie opinie, z którymi zwracają się do nas członkowie Związku dotyczą szerokiej kampanii jaka jest prowadzona przeciwko redaktorowi naczelnemu gazety p. Cezaremu Listowskiemu.

Pomimo wielu spornych opinii i punktów widzenia dotyczących zamieszczenia naszych artykułów na łamach tygodnika, jesteśmy zdania, że redaktor naczelny prezentuje prawdziwą niezależną prasę (może nawet w przyszłości powiatową).

Dlatego też zwracamy się do Zarządu Spółki WSK i Zarządu Miasta Świdnika jako właścicieli Głosu Świdnika o merytoryczne i apolityczne podejście związane ze stanowiskiem redaktora naczelnego gazety.

Głos Świdnika jest jedyną gazetą wydawaną w mieście i powinien służyć wszystkim mieszkańcom bez względu na poglądy polityczne.

Uważamy, że redaktor naczelny p. Cezary Listowski stał się w przypadku odwołania „kołem ofiarnym” gierki politycznych prowadzonych przez kilkunastu osobowe grupy polityczne, które już dawno utraciły poparcie społeczne.

Zarząd Związku Zawodowego Pracowników WSK „PZL-Świdnik” SA. oczekuje od właścicieli „Głosu” a w szczególności od Zarządu WSK „PZL-Świdnik” SA. zajęcia właściwego i merytorycznego stanowiska w/w sprawie.

Oczekujemy, że w całym tym sporze zwycięży fachowość, rozsądek i profesjonalizm. Naszym zdaniem, na taką opinię zasługują obecny redaktor naczelny „Głosu Świdnika” p. Cezary Listowski.

Zarząd ZZP

Kolejnymi rozmówcami w naszej panoramie Kół są związkowcy z wydziałowego koła ZZP nr 7 przy wydziale Obróbki plastycznej. Udział w niej biorą:

ZBIGNIEW BŁASZCZAK — przewodniczący, ZDZISŁAW LA-CHMAŃSKI — zastępca przewodniczącego koła, JAN CENDLEWSKI — członek Zarządu ZZP i Komisji Mieszkaniowej przy WSK „PZL-Świdnik” SA.

Na pytanie Co Was najbardziej cieszy w istnieniu wydziału i koła wydziałowego?

Zbigniew Błaszczak odpowiedział: Jedyne cieszy fakt, że mamy zapewnioną rytmiczność produkcji i pracę w ogóle. Chociaż u nas w wydziale nigdy napełnienia w robotę nie brakowało. Najbardziej cieszymy się, że nasz produkt zyskuje rynki zbytu, a to w obecnej sytuacji jest najważniejsze. Nasze koło jest liczone bo skupia połowę pracowników zatrudnionych w wydziale. W ostatnim okresie, część związkowców naszego koła otrzymała dla swoich pociech w okresie ferii zimowych bilety do kina i na Turniej Tańca Towarzystwa. Podobnie jak wszędzie, tak i u nas nastąpił wzrost wypłacanych zapomóg dla pracowników wydziału. Bo gdzie by się nie rozejrzeć rosną ceny a płace stoją w miejscu.

Do dziś w wydziale 400 mocno krytykowana jest ostatnia podwyżka płac i sprawa wartościowania stanowisk pracy w skali zakładu, gdzie pracownicy fizyczni w pionie produkcji zostali mocno, bez skrupułów skrzywdzeni. Czego przykładem jest podwyżka płac dla pracowników naszego wydziału.

Z tego też powodu wystosowaliśmy petycję do Dyrekcji i Związków Zawodowych o zmianę niekorzystnej sytuacji. W działaniach tych pomagali nam kolegdzy z wydziałowej „Solidarności”. Jak do tej pory nic szczególnego w tej sprawie się nie dzieje.

Przy wielkim zaangażowaniu ze strony związków zawodowych by ten stan zmienić — nie ma reakcji ze strony Dyrekcji. Ostatnio naciskaliśmy Kierownictwo naszego wydziału by doprowadziło do spotkania z Dyrekcją. Kolejna inicjatywa koła ZZP,

Zarząd Związku Zawodowego Pracowników WSK „PZL-Świdnik” SA. wyraża zgodę na II termin przerwy urlopowej zapro-

## Przerwa urlopową

ponowaną przez Zarząd Spółki tj. 18.07. — 29.07.94

Jednocześnie proponujemy przesunięcie w przerwie urlopowej soboty pracującej z dn. 16.07.94 r. na 23.07.94 r.

„Utrwalacze władzy ludowej”, „solidarnościowo — styropianowy etosowiec” — to bohaterowie, czy wprost przeciwnie? Nowe związki zawodowe (OPZZ), to „zdraycy idealów solidarnościowych” a konspiracyjcy solidarnościowcy to „odrzuciona polityczna narosł na tych ideałach” — prawda to, czy kłamstwo?

Czy możliwa jest jednoznaczna i jednomyślna odpowiedź całego narodu na takie pytanie? Odpowiedzi udziela historia. Historia Polski (ale nie tylko Polski) jest pełna odpowiedzi na takie pytania. Są one zawsze negatywne. Nigdy nie było i nigdy nie bę-

### Oświadczenie

Zarząd Związku Zawodowego Pracowników zaniepokojony jest ciągle pogarszającą się sytuacją materialną mieszkańców naszego miasta, związaną z maksymalnymi podwyżkami cen opłat komunalnych za wodę, odprowadzenie ścieków, wywóz śmieci.

Sytuacja ta zmusza nas do wystąpienia o ponowne przeanalizowanie zasadności podwyższenia opłat za powyższe czynniki. Rozumiemy trudną sytuację finansową Zarządu Miasta, jednak nie możemy być obojętni na ciągle ubożenie naszych mieszkańców.

Dlatego też wnosimy o zmianę decyzji w sprawie opłat komunalnych dla mieszkańców miasta i podanie zasadności wprowadzenia maksymalnych podwyżek.

## ZWYCIĘZCA - POKONANY - OFIARY

dzie jednoznacznej oceny racji w sporach o charakterze wojny domowej. Staranie się o to jest próżnym wysiłkiem, skazanym z góry na niepowodzenie. Nie było, nie ma i nigdy nie będzie bohaterów ogólnonarodowych uwikłanych w wojnę domową. Stwierdzenia tego nie zmażą ani rzeki atramentu, ani rzeki słów płynących do mikrofonów i z głośników.

Konflikty typu „wojna domowa” (krwawe lub bezkrwawe) są najgorszymi rodzajami wojny. Nikomu nie pozwala się pozostać na uboczu. Obowiązuje zasada: „kto nie jest z nami, ten jest przeciwko nam”, ze wszystkim tego konsekwencjami. Każdy musi się opowiedzieć po jednej ze stron, bo jeśli nie, to będzie zwalczany przez obie strony. Następuje bardzo głęboki podział narodu, co jest oczywistą stratą i osłabia państwo na zewnątrz, zwłaszcza, że strona uważająca się za słabszą ma pokusę sięgnięcia po pomoc zagranicą. Jedynym sposobem zmniejszenia strat jest jak najszybsze ustąpienie jednej ze stron. Ustąpić ta ze stron która ma większe poczucie odpowiedzialności za los

państwa i narodu, to ta strona działa na korzyść dobrze rozumianego, długofalowego interesu narodu i państwa.

Jak w każdej walce, tak i w wojnie domowej są najczęściej zwycięzcy i pokonani. Są także zniszczenia i straty a przede wszystkim są ofiary. Zniszczenia — to głównie zniszczone dobra materialne, ale także zniszczone struktury gospodarcze, polityczne, społeczne. Są jeszcze inne zniszczenia, o wiele ważniejsze, choć mało zauważane. Te zniszczenia zachodzą w osobowościach zwycięzców i pokonanych. Ich skutki są znacznie trwalsze niż zni-

wieście Świdniku i nie tylko, widać to jaskrawo.

Zarówno pokonany, jak i zwycięzca nie są normalnymi obywatelami w tym samym państwie. Jeden nie śmie dopominać się należnych sobie praw ale czuje się nadmiernie pokrzywdzony, drugi wprawdzie cieszy się przywilejami, ale żyje w strachu przed ich utratą.

Nienawiść z czasów walki przeciąga się na czas po jej formalnym ustaniu. Normalny rozwój kraju, tak potrzebny po poprzednich zniszczeniach jest prawie niemożliwy. Konflikty ugruntowują się, podziały utrwalają

szczenia materialne, a także silniej i dłużej wpływają na życie państwa i narodu.

Przegryw w konfliktach domowym jest ofiarą i jest uznawany za ofiarę. Jest on ofiarą ze względu na to co stracił — ale to dotyczy przeszłości. W teraźniejszości, po zakończeniu walki, przegrany traci nadal — pozbawiany jest części praw politycznych, dostępu do stanowisk publicznych wg kwalifikacji. Aktywna propaganda zwycięzców potępia pokonanych wyłącznie z powodu przynależności do obozu przeciwnego (rzeczywistej lub domniemanej). Tworzy się swoiste getto. Na skalę praw obywatelskich i społecznych pokonany jest ofiarą nie osiagającą normalnego poziomu tych praw.

A zwycięzca? Ten czuje się uprawniony do korzystania z owoców zwycięstwa. Jemu „na leżą się lupy”. Pełni władzę polityczną, dla niego są stanowiska i łatwy dostęp do dóbr. Jego rzeczywiste prawa wyraźnie przekraczają normalny poziom praw. Przykłady łatwo znajdzie każdy wokół siebie. W naszym zakładzie — WSK „PZL-Świdnik”,

(powstają nowe), współpraca jest bardzo utrudniona lub wręcz niemożliwa. Tymczasem naród jako całość, jego państwo, tracą czas i szanse na odbudowę, na rozwój. Tracą swoją pozycję międzynarodową. I zwycięzcy i pokonani; stają się ofiarami.

Czy możliwa jest zmiana sytuacji? Teoretycznie, oczywiście tak. Trzeba „tylko” aby zwycięzcy przestali uważać się za uprzywilejowanych, a pokonani by uznali się za równoprawnych. A to oznacza jednakową demokrację dla wszystkich, bez „równiejszych”. Drobizg, a jak trudno to osiągnąć!

Historia świata dowodzi, że prawdziwymi zwycięzcami zostają ci, którzy bardzo szybko potrafią przekształcić dotychczasowych przeciwników w sojuszników.

Czy nam, współczesnym Polakom to się uda? Czy znowu skorzysta na tym nasi potencjalni konkurenci i wrogowie? Czy uda się to nam, świdniczanom?

Oto prawdziwe wyzwanie współczesności!

Grupa informacyjna

dozwała się realizacji i ma nastąpić spotkanie z Dyrekcją.

Pełniący funkcję zastępcy przewodniczącego — Zdzisław Lachmański dość ostro wypowiedział się na temat błędów w dokumentacji konstrukcyjno-warsztatowej, złej jakości narzędzi i przyrządów. Dopiero u nas na

— Jan Cendlewski wyraził niepokój, że pewne grupy ludzi w zakładzie próbują wywierać naciski na zmianę regulaminu przydziału miejsc Kandydatom na mieszkania przebudowywane z dostosowaniem ich dla rodzin i małżeństw oczekujących na mieszkania tego typu w hotelach. Tacy „rozrabiacze” na siłę pró-

wszystkimi typami śmigłowców całej produkcji lotniczej i cywilnej, począwszy od drobnych usług na rzecz nowych modeli samochodów produkowanych w Polsce i dokładnych wtyłczek do sprzętu gospodarstwa domowego eksportowanego za ocean do USA.

Na zakończenie nasi rozmówcy byli zgodni, że kolejna ekipa rządowa, swoją działalność rozpoczęła od podwyżek cen co doprowadza do dalszego ubożenia społeczeństwa. Bez gwarancji osłony społecznej i poprawy na tym odcinku, społeczeństwo kolejnym raz może powiedzieć „NIE” obecnej koalicji rządzącej. Rozmowę jaką przeprowadziliśmy ze związkowcami z koła ZZP Nr 7 — nastąpiła na jeden dzień przed spotkaniem z Dyrekcją.

Czy spełnią się oczekiwania pracowników i związkowców, pokaże przebieg zebrania i głosy w dyskusji...

Przygotował Lucjan Stefański

# PANORAMA KÓŁ

produkcji wychodzi, z jakim zaangażowaniem pracują pionierzy i wydziały pomocnicze, które powinny nam pomagać a nie utrudniać.

Gdy nie dotrzyna terminu zaangażowania, stolarnia lub inny wydział wykonujący pomoce do wykonania serii detali, to u nas w W-400 następuje niepotrzebny chaos. Rodzi się pytanie za co ci ludzie biorą pieniądze i kto ich za te błędy rozlicza. Uczestnicząc w rozmowie członek Zarządu ZZP i jednocześnie członek Komisji Mieszkaniowej

buja podwyżać pracę Komisji i tym samym zatłwić miejsce na liście Kandydatów swoim pupilem.

Wracając do spraw produkcji — Jan Cendlewski zaznaczył, że W-400 to wykonawca części, detali i półfabrykatów do wyrobów produkowanych w WSK. Produkcja związana jest ze

Materiały ZZP przygotowane zostały przez Grupę Informacyjną Zarządu Związku pod przewodnictwem Wojciecha Lipnowieckiego.



# GŁOS SPORTOWY

PAWEŁ i GRZEGORZ SZEREMETOWIE wystąpili na ringu w Ostrowcu Świętokrzyskim przed ligowym meczem KSZO Ostrowiec — Gwardia Wa-wa.

Obaj wygrali swoje towarzyskie walki zdobywając sympatie ponad tysięcznej widowni. PAWEŁ SZEREMETA (w. papiero-

## Okruchy sportowe

wa) pokonał jednogłosem na punkty Sebastiana Krzywdę z Błękitnych Kielce, a GRZEGORZ SZEREMETA (w. półśrednia) zwyciężył także na punkty Mariusza Kaczorowskiego z Broni Radom.

W marcu zobaczymy znowu w akcji siatkarki świdnickiego Świdu. Tym razem w turnieju o puchar prezesa TKKF Rywalkami naszego zespołu będą żeńskie drużyny Ostrowi, KSZO i Prochu Pionki.

kk

## WITAJ PIŁKARSKA WIOSNO!

12 marca, w sobotę, o godzinie 15.00 znowu ożyje świdnicki stadion. O tej porze na boisko wybiegną jedenastki Jagiellonii Białystok i świdnickiej Avii. Będzie to pierwsza potyczka żółto-niebieskich o mistrzowskie punkty — tej wiosny. Wygrają, zremisują czy przegrają? To pytanie stawiają sobie już od kilku tygodni świdnicki kibice. I nie bez kozery. Piłkarska wiosna '94 jawi się bowiem im inaczej aniżeli wszystkie poprzednie.

Po zakończeniu jesiennej rundy rozgrywek w futbolowej kadry Avii zaszyły bowiem rewolucyjne zmiany. Zrezygnowano z usług aż pięciu piłkarzy, którzy pograli sobie w Avii kilka ładnych sezonów, a w ich miejsce powołano młodych futbolistów, przed którymi postawiono niebagatelne zadanie.

Przemebrowana jedenastka ze Świdnika ma zameldować się na

finišu rozgrywek na mecie w towarzystwie II ligowych tuzów piłkarskich i basta! O spadku do klasy niższej nie może być mowy. Jest to sprawa honoru całego zespołu, którego pierwszoplanowym zadaniem będzie w niedalekiej przyszłości wyciągnięcie z marazmu świdnickiego futbolu.

No cóż? Leczenie futbolu na stadionach wielu polskich miast stało się dziś chlebem powszednim. Ludzie, którzy o tym decydują podejmują najczęściej wiele ryzykownych decyzji. W sporcie nie może być chyba jednak inaczej. Stąd i nasze dzisiejsze nadzieje na nowe, lepsze piłkarskie jutro.

To jutro leży jednak przede wszystkim w rękach (i nogach) naszych piłkarzy, którym życzymy sukcesów!

kk

## Damy z siebie wszystko

Jedenastka żółto-niebieskich wybiegać będzie tej wiosny na II ligowe boiska pod wodzą nowego kapitana. Został nim golkipier Avii DARIUSZ GRODZICKI. W nowej Radzie Drużyny „zasiedli”: BARTOS, BENDER, SUCHOWIERZCH i P. STOPA. Z nowym „szefem” piłkarzy rozmawiałem kilka dni temu.

● Jak jest samopoczucie zespołu?

Dobre! Wszyscy trenujemy na pełnych obrotach z myślą o piłkarskiej wiosnie, w której trzeba będzie znowu zdobywać cenne punkty.

● W ostatnich spotkaniach kontrolnych widzi się na przed-

polu pana bramki coraz częściej czterech tych samych zawodników. Są to: Sterniczak, Pydyś, Bartoś (wysunięty w przódzie) i Suchowierzech. Czy tak mają wyglądać nowe formacje obronne świdnickiej jedenastki?

Być może, że właśnie tak, ale przecież trener BRONISŁAW WALIGÓRA to głowa pełna najróżniejszych pomysłów i wszystko jeszcze może się zmienić. Gdyby tak jednak zostało ja osobiście mam duże zaufanie do tych właśnie kolegów z drużyny.

● Jak patrzeć na młodych (nowych) adeptów kadry?

Imponują mi zwłaszcza — PRANAGAL i WOJCIECHOWS-

KI. Myślę, że z czasem „wskoczą” do pierwszej drużyny. Ale nie ja będę o tym decydował!

● Wygracie inauguracyjny mecz z Jagiellonią?

Trzeba w to mocno wierzyć! Od tego spotkania zależy będą w dużej mierze kolejne występy naszej jedenastki. Dobry początek znaczy wiele! W tym meczu na pewno damy z siebie wszystko.

● Czyli, że kapitulacji nie będzie!

To słowo należy wykreślić z obiegu! Stało się po prostu nudne!

Rozmawiał: MK

## Program Telewizji Kablowej Świdnik

### PIĄTEK — 11.03.94 r.

17.15 Program dnia  
17.20 Jaś Jabłuszko  
18.15 Serwis informacyjny TKS  
19.30 Tydzień w mieście  
19.40 Czy znasz swoje miasto? — progr. dla młodz.  
19.15 Santa Barbara — ser. USA  
20.00 Fort Boyard  
21.30 Serwis informacyjny TKS  
21.35 Tydzień w mieście  
21.45 Festiwal  
22.15 Program na sobotę

### SOBOTA — 12.03.94 r.

17.22 Program dnia  
17.30 Papa Castor opowiada — franc.  
17.45 Przygody z osami — franc.  
18.10 Poszukiwanie źródła młodości  
19.05 Santa Barbara — ser. USA  
19.35 Rzyzykanci — film franc.  
19.50 Notatnik filmowy  
22.15 Program na niedzielę

### NIEDZIELA — 13.03.94 r.

17.15 Program dnia  
17.20 Papa Castor opowiada — franc.  
17.30 Kapitan Power — film USA  
17.20 Filip — amer. progr. młodz.

18.45 Koncert życzeń  
19.00 Santa Barbara — ser. USA  
19.50 Szalony księżyc — dram. USA  
21.20 Biały duch — film USA  
22.55 Program na poniedziałek

### PONIEDZIAŁEK — 14.03.94 r.

18.10 Program dnia  
18.15 Serwis informacyjny TKS  
18.30 Publicyst. progr. lokalnego  
18.50 Ulice San Francisco — ser. USA  
19.20 MCM w TKS — przeboje z MCM  
19.50 Szpital — kom. prod. USA  
21.35 Serwis informacyjny TKS  
21.50 Program na wtorek

### WTOREK — 15.03.94 r.

17.20 Program dnia  
17.30 Papa Castor opowiada — franc.  
17.45 Rodzina Potwornickich — USA  
18.15 Serwis informacyjny TKS  
18.30 Fort Boyard  
19.50 Powrót do Edenu — austral.  
20.45 W ciepłym domowym ognisku — dram. USA  
22.30 Serwis informacyjny TKS  
22.35 Program na środę

### ŚRODA — 16.03.94 r.

17.25 Program dnia  
17.30 Papa Castor opowiada — franc.

17.45 Jak wyginęły dinozaury — film franc.

19.15 Serwis informacyjny TKS  
18.30 Opowieści egzotyczne — USA  
19.25 Mistrzowie magii  
20.00 Rzyzykanci — film USA  
21.50 Serwis informacyjny TKS  
22.05 Notatnik filmowy  
22.30 Program na czwartek

### CZWARTEK — 17.03.94 r.

17.15 Program dnia  
17.20 Przygody z osami — franc.  
17.45 Rodzina Potwornickich — USA  
18.15 Serwis informacyjny TKS  
19.30 Ulice San Francisco — USA  
19.25 MCM w TKS — przeboje z MCM  
20.00 Szalony księżyc — dram. USA  
21.25 Serwis informacyjny TKS  
21.40 Biały duch — film prod. USA  
22.15 Program na piątek

Program TKS jest emitowany w sieci kablowej TKS w Świdniku na telewizyjnym kanale 55 (zamiennie ze stacją CMT).

Programy informacyjne, oraz niedzielny Koncert życzeń emitujemy jednocześnie na k. 55 i na k. 10.

Prywatny Gabinet Ginekologiczno-Polożniczy  
Świdnik, ul. Hallera 11 (dawna Korczyńskiego)  
przedszkole nr 5 osiedle „Wschód”  
**lek. med. URSZULA LIPSKA**  
ginekolog — położnik

przyjęcia: wtorki 17 — 19  
piątki 17 — 19  
soboty 10 — 12  
W inne dni tygodnia po wcześniejszym uzgodnieniu. Tel. 161-92.  
W zakresie świadczeń usług m. in. krioterapia oraz laseromagnetoterapia.

możliwość telefonicznej rejestracji, tel. 161-92

R-7

## ZAKŁAD USŁUGOWY „ZAMTECH”

oferuje

### ZABEZPIECZENIA ANTYWŁAMANIOWE

Oferujemy profesjonalne usługi w zakresie:

- montażu drzwi przeciw włamaniom
- zabezpieczeń przeciw włamaniom
- montażu zamków renomowanych firm krajowych i zagranicznych
- wzmocnienie drzwi blachą
- montażu tapicerki
- montażu folii antywłamaniowej
- montażu okien

GWARANCJA na wykonane usługi  
Świdnik ul. Drewniana 30 tel. 54-28-29

Sprzedam notarialnie garaż w Świdniku — osiedle Brzeziny. Informacje: tel. 382-85 wew. 213 od poniedziałku do piątku w godz. 16.00 do 18.00.  
Do 15 marca ceny ubiegłoroczne.

R-19

Sprzedam działki koło Nadleśnictwa. Świdnik, ul. Nadleśna 1.  
D-23

Sprzedam garaż murewany, pianino. Tel. 129-51.

D-24

Sprzedam tanio atrakcyjną działkę. Tel. 125-31.

D-25

Ośrodek Rehabilitacji Przemysłowej WSK informuje o wykonywaniu odpłatnych zabiegów leczniczo-rehabilitacyjnych dla osób z terenu miasta Świdnika i okolic.

Zabiegi leczniczo-rehabilitacyjne wykonywane są tylko na podstawie skierowania lekarskiego.

Ośrodek jest czynny codziennie w godz. 7.00 — 15.00 (oprócz wolnych sobót). Dodatkowe informacje uzyskać można pod nr tel. 120-61 wew. 55-41 lub 57-44.

### CENNIK

zabiegów leczniczo-rehabilitacyjnych wykonywanych odpłatnie w Ośrodku Rehabilitacji Przemysłowej WSK „PZL-Świdnik” S.A.

- 1 Masaż podwodny 10-25 min. 24 tys. zł
- 2 Bież szkodki 10-15 min. 21 tys. zł
- 3 Masaż wiry 20 min. 19 tys. zł
- 4 Okłady parafinowe 20 min. 22 tys. zł
- 5 Stymulacja 15 min. 20 tys. zł
- 6 Galwanostymulacja 15 min. 20 tys. zł
- 7 Interdyn 15 min. 20 tys. zł
- 8 Diatermia krótkofalowa 10-15 min. 20 tys. zł
- 9 Ultradźwięki 3-4 min. 21 tys. zł
- 10 Diadynamik 10-12 min. 19 tys. zł
- 11 Jonizacja 15-20 min. 19 tys. zł
- 12 Galwanizacja 15 min. 19 tys. zł
- 13 Kąpiel dwukomorowa 15 min. 19 tys. zł
- 14 Magnetronek 10-14 min. 30 tys. zł
- 15 Kąpiel czterokomorowa 15 min. 20 tys. zł
- 16 Terapuls 10-12 min. 22 tys. zł
- 17 Solux 10-15 min. 12 tys. zł
- 18 Kwarcówka 1-20 min. 12 tys. zł
- 19 Inhalacja 15 min. 18 tys. zł

### KINEZYTERAPIA

- 20 Porażenie połowicze 1 godz. 20 tys. zł
- 21 Niedowład 1 godz. 20 tys. zł
- 22 Porażenie mózgowie 1 godz. 20 tys. zł
- 23 Wyciąg redresyjny 30 min. 24 tys. zł
- 24 Wyciąg za głowę 30 min. 18 tys. zł
- 25 Gimnastyka ogólna 45 min. 17 tys. zł
- 26 Gimnastyka na przyrządach 45 min. 17 tys. zł
- 27 Gimnastyka manualna 45 min. 17 tys. zł

Cennik obowiązuje od dnia 1 lipca 1993 roku i ma zastosowanie do zamówień osób nie zatrudnionych w WSK „PZL-Świdnik” S.A.

## Repertuar kina „Lot”

- 11-13 marca Kalahari — USA, g. 17 — Posse. Opowieść o Jessie Lee — USA, od lat 15, g. 19.15  
14-17 marca — Wiele halasu o nic — W. Bryt. od lat 15, g. 17, 19.15

Kancelaria Adwokacka w Świdniku przy ulicy Kopernika 11 m. 8 tel. 168-77 czynna jest w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki od 9,00 — 16,00.

R-26

Biuro Rachunkowe — księgi podatkowe, zeznania roczne, rozliczenie podatku VAT, ryczałtu.  
Świdnik, ul. Racławicka 30/52 godz. 16 — 20.

R-21

„Głos Świdnika” — Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta w Świdniku. Redaguje zespół w składzie: Danuta JASIŃSKA, Anna KONOPKA, Cezary LISTOWSKI (redaktor naczelny) Jan MAZUR, Sławomir SOCHA (red. techn.), Irena WIERZCHOS (sekretarz redakcji), stale współpracują: Mieczysław KRUK (dz. sport), Sławomir MYK (dz. kult.) — Rada Programowa: Krzysztof KRZYŻANOWSKI, Alfred BONDOS, Dariusz MANKA, Zofia OPALIŃSKA.  
Adres redakcji 21-045 Świdnik Al. Lotników Polskich 1 i skr. poczt. 10, tel. centr. 120-61 (wewn. red. 51-51 i 53-67) rozgłośni 51-52 — Druk: Drukarnia Zakładowa WSK „PZL-Świdnik” S.A. Świdnik Al. Lotników Polskich 1 — zam. 274  
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmian tytułów artykułów. Za treść ogłoszeń reklamowych redakcja nie odpowiada.